

Nr 80

Piątek
6 kwietnia
2018



GAZETA
Krakowska

TYGODNIK Brzesko-Bochnia

www.brzesko.naszemiasto.pl, www.bochnia.naszemiasto.pl

Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl STR. 2

NOWY WIŚNICZ
MISTRZOSTWA
ŚWIATA DLA
MARCELA KUCA.
WIŚNICZANIN
ODNOSI SAME
SUKCESY, A MA
TYLKO 12 LAT



DZIŚ PREZENTACJA
PIERWSZYCH LIDERÓW
W AKCJI STRAŻAK
MAŁOPOLSKI.

Czytaj więcej w tym wydaniu.



JADĄ W HIMALAJE SZCZEPAN NA EVEREST, SYLWIA NA LHOTSE

MIESZKAŃCY BĘDĄ PŁACIĆ ZA DYMISJĘ SZEFA MPEC?

Brzeska ciepłownia straciła szefa, który wygenerował 800 tys. zł zysku. Sprawa budzi emocje **STR. 3**

Paweł Majewski w grudniu zapowiedział, że zrezygnuje z funkcji. 1 lutego złożył wypowiedzenie, miał pracować do końca maja. Ale rada nadzorcza po tym fakcie odwołała go z funkcji. Sprawa rozgrzewa polityczne emocje w Brzesku. Majewski uchodził za do-

brego menedżera, wypracował 800 tys. zł zysku za 2017 rok. Jego zdaniem te pieniądze powinny zostać w spółce, aby je zainwestować w dalszy rozwój firmy. Tymczasem zanoszą się na to, że co najmniej część zysku trafi do kasy miasta w formie dywidendy.

NOWY WIŚNICZ
Anonimowe badania
alkomatem na policji.
Ogólnodostępny
aparat kupiła gmina

STR. 2

BOCHNIA
Juniorki MOSiR-u
awansowały do grupy
16 najlepszych
zespołów w Polsce

STR. 7

BOCHNIA
RADNY OPOZYCJI
O AKCJI NA SESJI
„SOLIDARNI ZE
SMYKOWEM”.
CO PO SKARDZE
MIESZKAŃCÓW
WS. SORTOWNI?

STR. 2



MOTOCYKLIŚCI
ZACZĘLI W BOCHNI
NOWY SEZON

STR. 6

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

KRAJOBRAZOWA UCHWAŁA JUŻ (Z)OBOWIĄZUJE

Felieton

We wtorek, 3 kwietnia, w Bochni zaczęła obowiązywać przyjęta w lutym uchwała, potocznie zwana krajobrazową. W założeniu ma ona uporządkować reklamowy chaos w mieście.

Do tej pory było tak, że w zasadzie każdy wieszał na terenie miasta, co chciał. W ostatnich latach w zabytkowym centrum Bochni roilo się od jaskrawych szyldów, pstrokatek wystaw, reklam wielkopowierzchniowych, a nawet telebimów, bijących po oczach i rozpraszających zwłaszcza kierowców.

Nowe przepisy wprowadzają zdecydowanie więcej reżimu. W centrum miasta nie można już umieszczać reklam wielkogabarytowych. Co więcej, odpadają też reklamy od strony ulic, na ogrodzeniach, balkonach, na balustradach, dachach, ścianach szczytowych budynków,

wreszcie na drzewach i żywopłotach. A to tylko niektóre ograniczenia.

Kolorystyka szyldów musi teraz nawiązywać tłem do koloru elewacji. „Wskazuje się stonowane odcienie kolorów np. beże, brązy, szarości, biele przy wykluczeniu jaskrawych tonów barw” - czytamy.

Nowe regulacje mają kluczowe znaczenie w roku wyborczym. Reklamy kandydatów nie będą mogły zawisnąć w Bochni tak, jak to bywało chociażby w kampanii przed wyborami samorządowymi w 2014 r., np. na ogrodzeniach, balkonach, znakach drogowych, drzewach.

Właściciele obecnie istniejących reklam i szyldów mają rok na dostosowanie ich do obowiązujących norm. W uchwale nie zapisano jednak, jakim sankcjom będą oni podlegać, jeśli nie dostosują się do jej zapisów. Będą one dopiero ustalane.

Warto jednak pamiętać, że od 1 stycznia wojewódzki konserwator zabytków ma prawo nakładania kar na właścicieli reklam, które nie spełniają wymogów.

Uchwała krajobrazowa już nie tylko obowiązuje, ale również zobowiązuje. W roku wyborczym dotyczy to zwłaszcza kandydatów na burmistrza i radnych. ©©

BAROMETR



Małgorzata Więckowska, burmistrz Nowego Wiśnicza, do prowadziła do kolejnego przełomu cyfrowego w tym samorządzie. Właśnie uruchomiono aplikację turystyczną na smartfony. Można dzięki niej znaleźć informacje o zabytkach i ciekawych miejscach, trasach turystycznych, a także wydarzeniach na terenie gminy. To już kolejna cyfrowa inicjatywa Nowego Wiśnicza pomDo dokumentach z 2017 roku.



Grupa TSA w marcu po raz ostatni występowała z Markiem Piekarczykiem. Bocheński wokalista już w grudniu zapowiedział odejście z zespołu. Teraz zamierza kontynuować karierę solową w ramach projektu trasy „Marek Piekarczyk Akustycznie” oraz projektu „Marek Piekarczyk i Przyjaciele Symfonicznie”. Z tym ostatnim wystąpi w swojej rodzinnej Bochni 16 czerwca.

MÓWI SIĘ

“

Ostatnie przetargi zaszokowały nas wszystkich. Ceny tak poszybowały w górę, że pod znakiem zapytania stoją kolejne inwestycje. Czy zarząd ma jakąś propozycję nt. realizacji tych zadań? Michał Paszkot, radny powiatu bocheńskiego, podczas sesji

”

“

Ani rada powiatu, ani zarząd nie jest organem cudotwórczym. Ceny w Polsce oszalały. Dotyczy to nie tylko dróg powiatowych, ale w ogóle budownictwa Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński, w odpowiedzi na pytanie radnego Michała Paszkota

”

BOCHNIA NIE WYTRZYMA TRZECIEJ KADENCJI OBECNEGO BURMISTRZA

Rozmowa

Radny Bogdan Kosturkiewicz, który był burmistrzem w latach 2006-2010, krytycznie ocenia rządy swego następcy.

Podczas ostatniej sesji na stolikach grupy radnych pojawiły się kartki „Solidarni ze Smykowem”.

Chcieliśmy pokazać, że solidaryzujemy się z mieszkańcami w ich sprzeciwie wobec budowy sortowni śmieci, planowanej w pobliżu ich domów.

Jakie uciążliwości im grożą?

To oczywiście przede wszystkim kwestia odorów. Problemem byłaby również ilość samochodów ciężarowych, które przywoziłyby odpady. Proszę sobie wyobrazić, że w ciągu roku byłoby to ok. 50 tys. ton. Na tyle wydałoby się decyzję środowiskową.

Czy uda się jakoś pomóc mieszkańcom Smykowa?

Wierzę w rozsądek szefów Ekom-Budu, który ma zamiar



Radny PiS był twórcą akcji „Solidarni ze Smykowem”, sam wydrukował kartki

wybudować sortownię śmieci. Mam nadzieję, że zdecydują się oni dotrzymać słowa danego mieszkańcom wiele miesięcy temu i będą produkować wyłącznie kontenery na śmieci, a nie segregować odpady. Jeśli zamierzają robić takie rzeczy, to z całą pewnością mogą znaleźć odpowiednie miejsce pod tego typu działalność poza Bochnią.

Skarga zarządu os. Smyków na burmistrza jest zasadna - uznali radni. Co to oznacza dla sprawy?

Szczerze powiedziaławszy - nic. Rada pogroziła palcem

burmistrzowi, a on pokazał, że ma to wszystko gdzieś i najprawdopodobniej nic się w tym zakresie nie zmieni. Naruszenie m.in. procedury uzgadniania z mieszkańcami realizacji tej inwestycji jest ewidentne. Burmistrz wraz ze swoim zastępcą oraz ówczesnym asystentem już kilka miesięcy temu obiecali mieszkańcom Smykowa, że nie powstanie tam żadna sortownia odpadów. Obecny burmistrz nigdy nie był jednak dla mnie osobą wiarygodną.

Mamy rok wyborczy. Czy pana zdaniem „afery smykowskiej” negatywnie przełoży się na poparcie dla burmistrza?

Wszystko pokaże czas. Liczę jednak na to, że pojawią się młodsze osoby, które dobrze poradziłyby sobie w roli burmistrza miasta. Bochnia kolejnej kadencji pana Kolawińskiego niestety już nie wytrzyma.

Tomasz Rabjasz
tomasz.rabjasz@gk.pl

„Trwa rozbudowa szkoły podstawowej w Gawłowie, wartość inwestycji 1,8 mln zł”

Marek Bzdek wójt gminy Bochnia



Nowy Wiśnicz Jest ogólnodostępny alkomat na komisariacie policji w Wiśniczu

Kierowcy mogą anonimowo zbadać się na zawartość alkoholu w wiśnickiej jednostce. Tamtejszy magistrat przekazał urządzenie warte 2,5 tys. zł. Zostanie ono

zamontowane przy wejściu do komisariatu. Podobny alkomat kupiły niedawno władze gminy Bochnia do bocheńskiej komendy. W ciągu miesiąca skorzystało z niego 340 osób. W 2017 r. w powiecie bocheńskim zatrzymano 251 pijanych kierowców. (PMI)

12-letni wiśniczanie na mistrzostwach

Nowy Wiśnicz-Tarnów

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

Marcel Kuc, mieszkaniec Nowego Wiśnicza, weźmie udział w mistrzostwach kartingowych CIK-FIA Karting Academy Trophy. Będzie jednym z 51 zawodników z ponad 40 krajów świata. Marcel wystąpi tam jako jedyny Polak.

Marcel Kuc zaczynał karierę w wieku 4 lat. Do tej pory osiągnął już wiele sukcesów nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Jest najmłodszym zdobywcą kartingowego pucharu Polski. W kraju wygrywa ostatnio właściwie wszystkie mistrzostwa.

W marcu br. 12-latek zajął trzecie miejsce we Włoszech w I rundzie Rok Cup Italia 2018.

Również obecnie przebywa we Włoszech. Towarzyszy mu jego ojciec, Marek Kuc. Wszystko zaczęło się, gdy 4-letniemu Marcelowi kupił pierwszy gokard.

- Jesteśmy pod wrażeniem Marcela, bo od dziecka osiąga on bardzo dobre wyniki. To jedyny zawodnik w Polsce, który ma tyle tytułów. Chcemy mu teraz poświęcić dużo czasu - mówi.

Obecnie nastolatek praktycznie co dwa tygodnie wyjeżdża za granicę. Równie napięty grafik będzie miał podczas mistrzostw CIK-FIA Karting Academy Trophy. Kalendarz

Akademii na sezon 2018 przewiduje trzy imprezy. Odbędą się one jednocześnie z Mistrzostwami kategorii KZ/KZ2. 6 maja Marcel powalczy o zwycięstwo w Salbris we Francji 15 lipca w Lonato we Włoszech, a 9 września w Genk w Belgii.

- W roku obecnym stawkę uzupełnią trzy dziewczyny, a dodatkowym urozmaicheniem będzie występ kartingowców z Barbadosu, Kenii, Malty czy Tajwanu - zwraca uwagę Rafał Kiwior, prezes TTSK K-TEAM Tarnów.

Zwycięzca cyklu będzie miał zapewniony darmowy udział w Mistrzostwach Świata kategorii OK Junior, które odbędą się w Kristianstad w Szwecji we wrześniu br. - Ponadto, piątka najlepszych uczestników będzie mogła wystartować w kolejnym sezonie w dowolnie przez siebie wybranych mistrzostwach z kalendarza CIK-FIA bez opłat wpisowych, co równoważne jest kwocie około 2000 euro - dodaje Rafał Kiwior. ©©

**TYGODNIK
Brzesko-Bochnia**

stały dodatek do „Gazety Krakowskiej”

REDAKCJA
e-mail: bochnia@gk.pl
www.brzesko.naszemiasto.pl
tel. 14 631 94 14

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
Paweł Michalczyk

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Paweł Michalczyk, Tomasz Rabjasz,
Roman Kieroński, Wojciech Salamon

BIURO REKLAMY:
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51
www.gazetakrakowska.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Jerzy Sulowski,
tel. 12 688 81 01,
sekretariat@gk.pl

PROJEKT GRAFICZNY:
Tomasz Bocheński

PREZES:
Małgorzata Cetera-Bulka

DRUK:
Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec Miłowice

©© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.dzienniklodzki.pl/treci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Kontrowersje



FOT. ARCH. MATEUSZ FRĄCZYK

Mariusz Smoleń, mieszkaniec jednego z osiedli, uważa, że zysk MPEC-u powinien pozostać w spółce, a nie trafiać do kasy miasta

W CIEPŁOWNI AŻ ZAWRZAŁO

Brzesko

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

Nie gasną emocje po odwołaniu prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Brzesku. Mimo że on sam złożył wypowiedzenie, niedługo później odwołała go rada nadzorcza spółki. Może to skończyć się odszkodowaniem, jakie Majewski dostanie z kieszeni podatników.

Paweł Majewski uważa, że rada nadzorcza MPEC-u odwołała go niezgodnie z prawem. Teraz czeka na krok ze strony władz spółki oraz miasta. Uzależnia od tego wystąpienie na drogę sądową.

Tymczasem szef rady nadzorczej MPEC-u Tadeusz Kanownik uważa, że wszystko odbyło się w majestacie prawa, a decyzja rady była pochodną wypowiedzenia, jakie Majewski złożył 1 lutego.

Inne zdanie ma Krzysztof Ojczyk, przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku. - Jeśli już chcieli odwoływać, powinni to zrobić zgodnie z prawem - mówi. Wyliczył, że Majewski może zażądać 25 tys. zł odszkodowania, które zarobiłby w okresie wypowiedzenia, czyli do końca maja.

- Kto te pieniądze zapłaci? To nie są pieniądze rady nadzorczej, burmistrza ani rady

miejskiej, ale spółki, która jest własnością gminy, czyli wszystkich mieszkańców - dodaje.

800 tys. zł zysku za 2017 rok
Paweł Majewski pozostawił zysk za 2017 rok, szacuje go na 800 tys. zł. W jego ocenie pieniądze te powinny zostać zainwestowane w spółce, m.in. w budowę kotła do spalania biomasy. Znosi się jednak na to, że przynajmniej w części zostaną wypłacone miastu w formie dywidendy. Tak było już w roku minionym.

- Bronię tego poglądu, żeby zysk nie był wypłacany w formie dywidendy właścicielowi, bo nie taki jest cel funkcjonowania spółki komunalnej, która realizuje zadania o charakterze użyteczności publicznej - tłumaczy nam Majewski.

Tadeusz Kanownik twierdzi, że ubiegłoroczny zysk nie został jeszcze dokładnie policzony, stąd nie można na razie rozstrzygać o jego przeznaczeniu. - Szczegółowa analiza tych wielkości, mając na względzie wyzwania i kompetencje organów spółki, pozwoli podjąć właściwą decyzję w tym zakresie - tłumaczy przewodniczący rady nadzorczej.

Mariusz Smoleń, mieszkaniec jednego z brzeskich osiedli, uważa, że zysk MPEC-u powinien pozostać w spółce. - Jeśli prezes zainwestowałby te pieniądze rozsądnie, należa-

WARTO WIEDZIEĆ

CENY CIEPŁA W BRZESKU

Cena ciepła w taryfach R1-R3 wynosi od listopada 33,58 zł/GJ. W 2016 r. była ona nieco wyższa i wynosiła 33,96 zł. Skąd ten spadek? - Przyczyną były niższe ceny paliwa gazowego i węglowego, poczynione oszczędności i optymalizacja procesu produkcyjnego oraz optymalizacja procesów wewnątrz firmy - tłumaczy Paweł Majewski.

NIE TYLKO CIEPŁO

MPEC zajmuje się wytwarzaniem i dystrybucją energii cieplnej na cele centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej, wentylacji i klimatyzacji, a także obsługą kotłowni, węzłów i sieci ciepłych.

Oprócz tego spółka prowadzi skład opału, świadczy też usługi ważenia pojazdów oraz transportowe. Odbiorcy ciepła to Spółdzielnia Mieszkaniowa, Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, zakłady przemysłowe, szkoły, obiekty użyteczności publicznej, ale również coraz więcej domów jednorodzinnych.

łoby mu dać autonomię - uważa. Jego zdaniem ceny ciepła produkowanego przez brzeskiego monopolistę nie są wygórowane.

Połowa Brzeska podpięta

Według Pawła Majewskiego do sieci ciepłowniczej MPEC-u podpięto już ponad 50 procent brzeskich mieszkań. Obecnie spółka zabiega o nowych klientów. Chodzi m.in. o domy jednorodzinne. Tu między Majewskim a Kanownikiem była różnica zdań. Gdy Kanownik chciał podpinania nowych odbiorców indywidualnych, Majewski wskazywał na rachunek ekonomiczny.

- Idea jest szczytna i cel jak najbardziej słuszny, kwestia tylko, na ile jest realne podłączanie domków jednorodzinnych zlokalizowanych w znacznej odległości od sieci ciepłej, kto za to zapłaci i czy finalnie mieszkańcy będą chcieli się przyłączyć - tłumaczy nam Paweł Majewski.

Obecnie brzeską spółką zarządza zastępca prezesa Jacek Wróblewski. Jest z nią związany od lat, m.in. był specjalistą energetyki.

- Pokładam w nim duże nadzieje na uspokojenie, mocno ostatnimi miesiącami, skomplikowanej atmosfery w załodze - mówi Tadeusz Kanownik. Rada ma systematycznie oceniać pracę wiceprezesa. ©©

Szczepan i Sylwia idą na Everest i Lhotse

Bochnia

Tomasz Rabjasz
tomasz.rabjasz@gk.pl

Szczepan Brzeski, himalaista pochodzący z Bochni, ponowi próbę zdobycia Everestu. W ubiegłym roku ze swoją partnerką byli 48 metrów w pionie od szczytu. Musieli zawrócić.

Był 21 maja 2017 roku. Tuż przed atakiem szczytowym szarpa, który miał nieść tlen dla Szczepana i Sylwii, powiedział, że skończył się już cały jego zapas. Bez tlenu na tej wysokości nie mieli szans na przeżycie.

Byli sfrustrowani, bo przygotowania do dwumiesięcznej wyprawy kosztowały ich mnóstwo wysiłku, czasu i pieniędzy. Koszty ekspedycji są liczone w dziesiątkach tysięcy dolarów. Szczepan postanowił wtedy, że spróbuje jeszcze raz.

Bochnianin i jego dziewczyna Sylwia Bajek wylatują w Himalaje już w najbliższą niedzielę. Najpierw czeka ich kilkugodzinny lot z Krakowa do Dubaju, a następnie przeładunek do samolotu do Nepalu. Po przybyciu na miejsce mają w planach obranie kierunku na Everest Base Camp. W drodze do tego miejsca potrwa ich trekking z wioski do wioski. Będą systematycznie zwiększać wysokość, a przy okazji podziwiać tamtejszą zapierającą dech w piersiach panoramę i architekturę. Po dotarciu

do bazy na wysokości 5364 m n.p.m., spędzą tam przynajmniej kilka dni. W tym czasie będą m.in. urządzać wyprawy aklimatyzacyjne, których kluczowym punktem będzie dotarcie do obozu III na wysokości 7400 m n.p.m.

- W górach pośpiech nie jest wskazany. Przy minus 40 stopniach Celsjusza, porywistym wietrze i bardzo małej ilości tlenu każda czynność jest trzy razy większym wysiłkiem niż w normalnych warunkach - zaznacza Szczepan Brzeski. Jeżeli zdobędzie Everest, będzie 24 Polakiem w historii, który zdobył Koronę Ziemi, czyli dziewięć najwyższych szczytów na świecie.

Atak szczytowy jest planowany między 18 a 25 maja. Praktycznie do tego momentu Szczepan i Sylwia będą wspinać się razem. Później ich drogi się rozejdą. On pójdzie na Everest, ona na sąsiedni szczyt Lhotse, czwarty co do wysokości szczyt Ziemi.

- Mam nadzieję, że wszystko się uda i będziemy mogli do siebie pomachać z dwóch ośmiotysięczników. Na pewno jednak pojawi się ogromny stres o drugą osobę - podkreśla Sylwia.

Ze Szczepanem będzie się wtedy kontaktować za pomocą telefonu satelitarnego.

- Na pewno jedziemy bardziej spokojnie niż rok temu, bo wiemy, co nas tam czeka - mówi Szczepan. ©©

REKLAMA

008250977



Park M to lider rynku architektury krajobrazu i zagospodarowania terenów zieleni. Od ponad 15 lat wyznaczamy standardy i kreujemy trendy w architekturze krajobrazu. Z pasją, wiedzą, kompleksowo.

Szczycimy się stałym zespołem doskonałych specjalistów, profesjonalnym i innowacyjnym zapleczem sprzętowym, własną bazą transportową. Dzięki odpowiedzialności za realizację najbardziej prestiżowych inwestycji w Polsce oraz obecności na międzynarodowych rynkach, jesteśmy zaufanym partnerem najbardziej wymagających Klientów.



Przygotowując się do realizacji kolejnych projektów, poszukujemy kandydatów na stanowisko

Pracownik techniczny terenów zieleni/ogrodnik

Miejsce pracy: Kraków

Nasz pion Park-M parki i ogrody profesjonalnie i kompleksowo realizuje ogrody, parki, a także zieleńce miejskie.

Od kandydatów oczekujemy:

- Doświadczenia w pracach ogrodniczych
- Prawa jazdy kat. B
- Umiejętności obsługi sprzętów ogrodniczych
- mile widziane będą uprawnienia do obsługi maszyn budowlanych.

Firma oferuje:

- Szkolenia wprowadzające
- Stabilne zatrudnienie
- Świadczenia dodatkowe

Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do aplikowania.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.)”.

ZDECYDUJ, KTO ZOSTANIE STRAŻAKIEM ROKU

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl



Spiesz nam na ratunek: gaszą pożary, przychodzą z pomocą w czasie powodzi, wypadków drogowych. Pora ich docenić. Trwa głosowanie w naszej akcji „Strażak Roku”. Jeszcze do poniedziałku można zgłaszać nowych kandydatów.

Strażacy to grupa zawodowa ciesząca się ogromnym zaufaniem społecznym i uznaniem. Walczą z ogniem, ratują mienie, zdrowie, a czasem i życie ludzi. Często strzegą nas i pomagają w wielu innych sytuacjach. To więcej niż praca. To służba, pasja i powołanie.

Chcemy docenić strażaków, którzy szczególnie na to zasługują. Nasza akcja jest okazją, aby podziękować im za ofiarną pracę i poświęcenie. Na zwycięzców czekają wyjątkowe nagrody.

To Państwo wybiorą Strażaków Roku 2018 w głosowaniu, wskazując Strażaka Ochotnika

Roku i Jednostkę OSP Roku w każdym z powiatów Małopolski. Głosowanie w tym etapie trwa do piątku, 27 kwietnia, do godz. 21. Zwycięzcy wezmą następnie udział w wojewódzkim finale akcji.

Wyłonimy także najpopularniejszego Strażaka Zawodowego i Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Laureatów w tych kategoriach Małopolskie wybiorą spośród kandydatów zgłoszonych z całego regionu. Tu będzie tylko jeden, wojewódzki etap głosowania, trwający do 11 maja, do godz. 21.

Aby zagłosować w kategorii „Strażak Ochotnik”, wyślij SMS o treści: ST.numer kandydata na numer 72355 (cena 2,46 zł z VAT).

Aby zaś oddać głos w kategorii „Jednostka OSP”, wyślij na ten sam numer SMS o treści: SJ.numer kandydata.

Każdy, kto wyśle SMS, otrzymuje również kod dostępu do e-wydania „Gazety Krakowskiej”.

Dodatkowych informacji udziela Marek Moskalik, tel. 502 499 867, e-mail: marek.moskalik@polskapress.pl. ©©

POWIAT BOCHEŃSKI

Mariusz Czarny, OSP Rzezawa (ST.93) - zgłoszony w kategorii Strażak Ochotnik Roku 2018



Jest skarbnikiem i kierowcą-ratownikiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzezawie, która należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Wraz ze swoją jednostką wielokrotnie w ciągu roku bierze udział w różnych akcjach. Są to zarówno pożary, jak i wypadki drogowe. - Zdarzają się takie sytuacje, że trzeba wszystko inne rzucić na bok i jechać na akcję, ponieważ coś się stało. Zawsze jednak bardzo chętnie pomagam innym. Ta bezinteresowna chęć niesienia pomocy jest właśnie najpiękniejsza w tym zawodzie - mówi.

325. OSP Królówka
318. OSP Łapanów
303. OSP Drwinia
284. OSP Bessów
304. OSP Dziewin
336. OSP Łazy
333. OSP Bratucice
328. OSP Nowy Wiśnicz
315. OSP Lipnica Murowana

POWIAT BRZESKI

Strażak Ochotnik Roku 2018

Aby oddać głos, wyślij SMS pod nr 72355 o treści ST.X gdzie „X” oznacza numer kandydata na liście poniżej

115. Przemysław Sowa, OSP KSRG Dębno
114. Piotr Kurek, OSP Porąbka Uszewska
102. Dawid Koczwar, OSP KSRG Dębno
113. Mateusz Niewola, OSP Szczurowa

POWIAT BOCHEŃSKI

Ochotnicza Straż Pożarna Baczków (SJ.283) - zgłoszona w kategorii Jednostka OSP 2018



Została założona w 1954 r. W jednostce służy obecnie 36 strażaków. Wśród nich są zarówno młodzi mężczyźni, jak i seniorzy mający po 70 i 80 lat. Jednostka należy do Państwowego Ratownictwa Medycznego i w swojej załodze posiada również lekarza, psychologa oraz ratowników medycznych. Strażacy z Baczkowa najczęściej w ciągu roku wyjeżdżają do pożarów. Są one zazwyczaj spowodowane wypalaniem suchych traw. Zdarzają się jednak również poważniejsze akcje.

POWIAT BRZESKI

Przemysław Sowa, OSP KSRG Dębno (ST.115) - zgłoszony w kategorii Strażak Ochotnik Roku 2018



Przemysław Sowa działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Dębnie już od ponad dziesięciu lat. Pełni funkcję kierowcy samochodu pożarniczego. Na swoim koncie ma udział w przeróżnych akcjach. Praca w straży pomimo tego, że jest dość niebezpieczna i wiąże się z pewnym ryzykiem, bardzo mu się podoba i sprawia mu dużo satysfakcji. - To moja wielka pasja. Nie jest to jednak z całą pewnością prosty zawód - zaznacza Przemysław Sowa, który dodaje, że strażak musi być gotowy do podjęcia działania w każdej sytuacji.

119. Szymon Świerad, OSP Uszew
118. Stanisław Kural, OSP Łysa Góra
121. Zbigniew Serwatka, OSP Jadowniki
108. Krzysztof Rachwał, OSP Poręba Spytkowska
112. Mateusz Derendał, Wola Dębińska

Jednostka OSP Roku 2018

Aby oddać głos, wyślij SMS pod nr 72355 o treści SJ.X gdzie „X” oznacza numer jednostki OSP na liście poniżej

362. OSP Mokrzyska
382. OSP Porąbka Uszewska
384. OSP Wola Dębińska
378. OSP Łysa Góra
389. OSP Uszew
390. OSP Zawada Uszewska
388. OSP Lewniowa
399. OSP Niedzieliska
369. OSP Jurków
360. OSP Jadownik

POWIAT BRZESKI

Ochotnicza Straż Pożarna Mokrzyska (SJ.362) - zgłoszona w kategorii Jednostka OSP 2018



Istnieje już od 1905 r. Owocne dla rozwoju jednostki były szczególnie jednak ostatnie cztery lata. W tym czasie strażacy zyskali nie tylko nowy samochód pożarniczy, ale także przenieśli się do nowej siedziby. Jednostka liczy obecnie ok. 50 ochotników, z których 15 bierze czynny udział w akcjach ratunkowych. Strażacy mają średnio 10 interwencji w roku. Zawsze są jednak pod telefonem i w razie takiej potrzeby są gotowi do wzięcia udziału w akcji i niesienia pomocy.

POWIAT BOCHEŃSKI

Strażak Ochotnik Roku 2018

Aby oddać głos, wyślij SMS pod nr 72355 o treści ST.X gdzie „X” oznacza numer kandydata na liście poniżej

93. Mariusz Czarny, OSP Rzezawa
98. Artur Sekman, OSP Łazy
94. Mateusz Palej, OSP Nowy Wiśnicz
85. Adam Robak, OSP Stary Wiśnicz
92. Marcin Dragan, OSP Stary Wiśnicz
96. Tomasz Przybyłko, OSP Lipnica Górna
95. Mirosław Siudak, OSP Ispina
413. Tomasz Kupczyk, OSP Nowy Wiśnicz
89. Kamil Kolanowski, OSP Mikuszowice

Jednostka OSP Roku 2018

Aby oddać głos, wyślij SMS pod nr 72355 o treści SJ.X gdzie „X” oznacza numer jednostki OSP na liście poniżej

283. OSP Baczków

GŁOSOWANIE TRWA DO 11 MAJA DO GODZ. 21. KOSZT SMS-A: 2,46 zł z VAT. AKTUALNE WYNIKI ZNAJDZIESZ NA GAZETAKRAKOWSKA.PL/PLEBISCYT/STRAZAK-ROKU

REKLAMA

**BUDYNEK UŻYTKOWY
NA SPRZEDAŻ**

BRZESKO, 340 m²
899 000 zł
603 111 909

Miesięczny zysk z tytułu najmu całego obiektu - 8600 PLN NETTO
100% wynajętej powierzchni - rentowność 8 lat

**NIERUCHOMOŚĆ
BIUROWO-USŁUGOWA**

400 m²
980 000 zł

75% wynajętej powierzchni
- rentowność 7 lat

Szukasz pracy?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

Strażacy udowadniają, że męstwo jest dziś bardzo potrzebne

Joanna Zajchowska
joanna.zajchowska@gk.pl



Rozmowa

Piotr Ćwik, wojewoda małopolski, opowiada o tym, jak ważna jest rola strażaków w naszym regionie.

Jak ocenia Pan pracę strażaków w Małopolsce?

Mam ogromny szacunek do małopolskich strażaków. Ich pracę, poświęcenie i profesjonalizm obserwuję od wielu lat i nie mam wątpliwości, że są bohaterami, na których

w najtrudniejszych chwilach zawsze możemy liczyć. Praca strażaka to zawód wysokiego ryzyka, ale również - jak wskazują badania - wysokiego zaufania społecznego. To determinuje popularność i rozwój Ochotniczych Straży Pożarnych, tak licznych w naszym województwie. Dają one szansę tym osobom, które z własnej woli chcą nieść pomoc.

Objął Pan honorowym patronatem plebiscyt, w którym Czytelnicy oddają głosy na strażaków.

Chciałem wesprzeć ciekawą i realizowaną już kolejny raz akcję promującą zasługi strażaków.



Piotr Ćwik, wojewoda małopolski

W Pana opinii takie akcje są potrzebne?

Sądzę, że warto wspierać inicjatywy, które pokazują

trud, poświęcenie i profesjonalizm strażaków, a także są dowodem na zaufanie, jakim się cieszą. Mimo ryzyka utraty zdrowia i życia, strażacy udowadniają, że męstwo w dzisiejszych czasach jest nadal aktualne i potrzebne.

Ochotnicza straż jest równie ważna, co państwowa?

Nie mam co do tego wątpliwości. Wszystkich strażaków łączy dewiza: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Tradycja Ochotniczych Straż Pożarnych ma w Polsce bardzo duże znaczenie. Jest przekazywana z pokolenia na pokolenie jako element kanonu wartości. Kilka miesięcy temu urucho-

miłśmy w Małopolsce Fundusz Sprawiedliwości, z którego środki - pochodzące m.in. z kar nałożonych na sprawców wypadków drogowych - trafiają do strażaków ochotników i są przeznaczane na zakup sprzętu. Jak się okazuje, właśnie druhowie z OSP są najczęściej pierwsi na miejscach wypadków.

I nie tylko na miejscach wypadków...

Oczywiście, pamiętajmy też, że straż pożarna - zarówno ta ochotnicza, jak i państwowa - to nie tylko akcje polegające na gaszeniu pożarów, ale także działania związane z zabezpieczeniem powodziowym czy usuwania skutków wichur.

Jako wojewoda, czego chciałby Pan życzyć strażakom?

Życzę wszystkim strażakom satysfakcji i poczucia dumy z pełnienia tej wyjątkowej służby. A także - małej ilości pożarów oraz innych zdarzeń, a przede wszystkim szczęśliwych powrotów z akcji do swoich rodzin. Składam im wyrazy uznania oraz wyrażam wdzięczność za zaangażowanie i gotowość o każdej porze dnia i nocy. W szczególności dziękuję strażakom za poświęcenie i determinację w ratowaniu ludzkiego życia, zdrowia i mienia. ©©

Dla każdego strażaka najważniejszy jest los drugiego człowieka

Joanna Zajchowska
joanna.zajchowska@gk.pl



Rozmowa

Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Stanisław Nowak opowiada o tym, jak ważna jest rola strażaków w Małopolsce.

Z jakimi trudnościami wiąże się służba w straży?

Służba w straży jest dużym wyzwaniem. Strażacy podczas działań ratowniczo-gaśniczych wypełniają rolę ślubowania, zgodnie z którą zobowiązują się być ofiarnymi i mężnymi w ratowaniu

zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia - nawet z narażeniem własnego życia. Podczas codziennej służby możemy się spotkać z wieloma trudnościami wynikającymi m.in. z konieczności bycia w ciągłej gotowości, działania pod presją czasu, jak również w środowisku, w którym bez odpowiedniego zabezpieczenia nikt nie miałby szans na przeżycie. Wskazując trudności służby musimy też pamiętać o tym, że strażacy są świadkami wielu ludzkich tragedii.

Jakie cechy powinna mieć osoba, która ubiega się o pracę w straży?

Aby sprostać tym wszystkim wyzwaniom, kandydat na strażaka powinien posia-



Stanisław Nowak, Komendant Wojewódzki PSP

dać odpowiednie predyspozycje fizyczne i psychiczne. Bardzo ważne jest zdyscyplinowanie, umiejętność pracy w zespole oraz radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Od każdego strażaka wymaga

się również, aby był w dobrej kondycji fizycznej. Ponieważ codziennie w czasie interwencji spotykamy się z różnego rodzaju zagrożeniami, w naszych szeregach są specjaliści z zakresu ratownictwa chemiczno-ekologicznego, wodno-nurkowego, technicznego czy też wysokościowego. Podstawową cechą jest świadomość tego, że to nie tylko praca, ale także misja, każdy kandydat na strażaka powinien kierować się tym, że jego zadaniem jest niesienie pomocy innym, mieć to w sercu.

W Pana opinii warto uświadamiać mieszkańców Małopolski o ważnej roli strażaków w naszym społeczeństwie?

Myślę, że ta świadomość wśród mieszkańców jest. Strażacy cieszą się najwyższym zaufaniem wśród społeczeństwa. Do tego, jak strażacy są postrzegani, odniósł się prezydent RP Andrzej Duda wypowiadając słowa, które na długo zapadły mi w pamięci: „Strażacy to ci, na których patrzy się z szacunkiem, na których patrzy się z podziwem; strażak to wzór, to człowiek godny zaufania, to ktoś, kogo się podziwia za bohaterstwo, za odwagę”.

Z czego wynika tak duże zaufanie opinii publicznej do strażaków?

Strażacy ciężko pracują na tak dobrą opinię, a wynika ona między innymi z tego, że u nas zawsze na pierwszym

miejscu jest pomoc drugiemu człowiekowi, która bardzo często wykracza poza to, do czego jesteśmy zobowiązani. Musimy również pamiętać o roli strażaków w służbie na rzecz naszej ojczyzny, co jest szczególnie ważne w roku, w którym obchodzimy 100-lecie odzyskania niepodległości.

Strażacy nie powinni czuć strachu?

Obawa, strach i dystans do tego, co się dzieje to kwestia wykształcenia i zdobytego doświadczenia. Człowiek, który nie odczuwa strachu, może się zachowywać nieodpowiedzialnie. Strach jest więc jak najbardziej potrzebny. Ważne jest racjonalne podejście do zadań, jakie trzeba wykonać. ©©

Dziękuję młodym strażakom, że mają potrzebę niesienia pomocy

Joanna Zajchowska
joanna.zajchowska@gk.pl



Rozmowa

Rozmawiamy z Edwardem Siarką, posłem i prezesem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straż Pożarnych RP w Małopolsce.

Co skłoniło Pana do związania się ze strażą pożarną?

Decydującym momentem, który zmobilizował mnie do wstąpienia w szeregi straży, był pożar domu mojego sąsiada. W 1994 roku byłem

świeżo po studiach. Pełniłem już funkcję dyrektora szkoły i radnego gminy Raba Wyżna. Był to okres budowy samorządu i dużego entuzjazmu, że sami możemy zmieniać otoczenie, w którym żyjemy. Wielkie zmiany następowały również w OSP. Obserwacja działań strażaków skłoniła mnie do wstąpienia w ich szeregi z mocnym przeświadczeniem, że właściwie wszystko należy w ich funkcjonowaniu zmienić i usprawnić. Realizowałem to postanowienie konsekwentnie. Przeszedłem wszystkie stopnie - od szeregowca do prezesa.

Czym różni się OSP od Państwowej Straży Pożarnej?



Edward Siarka, prezes Zarządu Związku OSP w Małopolsce

Różnica między PSP a OSP jest tak naprawdę niewielka. Dziś strażak ochotnik, jak i funkcjonariusz zawodowy, muszą posiadać to samo profesjonalne wykształcenie. Często

obywatel, który jest świadkiem zdarzeń zagrażających życiu czy mieniu, nie rozróżnia tych dwóch formacji. Strażak ochotnik jest w sferze socjalnej wolontariuszem, który kosztem swojego czasu, kosztem swoich obowiązków zawodowych, nie bacząc na porę dnia i nocy, angażuje się w działania ratownicze. Funkcjonariusz PSP bierze udział w akcjach ratowniczych zawodowo, ale też wielu z nich udziela się w OSP w miejscach zamieszkania, wspomagając wiedzą i doświadczeniem ochotników. Bardzo dobrze współpracujemy w akcjach ratowniczych.

Kim są ochotnicy, którzy zgłaszają się do służby w straży?

Ochotnik to najczęściej młody chłopak, który mieszka i zakłada rodzinę w danej miejscowości. Coraz częściej również są to młode dziewczyny. Ochotnicy to cały przekrój naszego społeczeństwa - od rolnika po nauczyciela. Od rzemieślnika po ludzi prowadzących duże biznesy. Ochotnik to człowiek wychulony na potrzeby ludzi, których spotkało w życiu nieszczęście, gotowy do poświęceń. Ochotnik to obywatel świadomy swojej roli w społeczeństwie i świadomy swojej służby dla Polski.

Co mówi Pan początkującym, młodym strażakom?

Początkującym strażakom dziękuję, że chcą, że

mają potrzebę służby. Właściwie to podziwiam tych ludzi. Zawsze zwracam uwagę, by dbali o swoje bezpieczeństwo i mieli sojuszników rozumiejących ich potrzeby. Każdy z nas, gdy widzi strażaka w akcji, niech pamięta, że spotyka osobę profesjonalną. Ważne, by w świadomości społecznej strażak pozostał osobą godną zaufania. Pamiętajmy, że w naszych szeregach następuje wymiana pokoleń. Szukając sposobu na wychowanie młodego pokolenia zdolnego do myślenia nie tylko o sobie, pamiętajmy, że w szeregach OSP wielu zdobyło hart ducha, znalazło sposób na życie. ©©

Miłośnicy dwóch kółek z całej Polski rozpoczęli sezon 2018 w Bochni. Najpierw msza, potem palenie gumi

Bochnia

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

W Poniedziałek Wielkanocny w Bochni odbyło się już po raz 14. Galicyjskie Rozpoczęcie Sezonu Motocyklowego. Przybyło na nie kilkuset miłośników jednośladów.

Tym razem, do ostatniej chwili nie było wiadomo, czy impreza dojdzie do skutku. W pierwszy dzień Wielkanocy padał deszcz i było zimno.

Marek Rynowski, organizator zlotu, przyznaje, że ostateczna decyzja o organizacji im-

prezy zapadła w poniedziałek ok. godz. 9.30, gdy zaczęło wychodzić słońce, a do Bochni ścigali już motocykliści z pobliskich okolic.

Wokół Bazyliki św. Mikołaja i na Placu Sanktuaryjnym rozstawionych było ok. 400 motocykli. W czasie mszy św. w Bazylice ułożyli swoje kaski przed ołtarzem. Wielu z nich prosiło Boga o bezpieczeństwo na drogach w czasie tegorocznych podróży. Wraz z motocyklistami modlili się księża z parafii św. Mikołaja, m.in. ks. Paweł Broński, który sam jest stałym uczestnikiem bocheńskich zlotów. ©©



Na schodach przed ołtarzem Bazyliki św. Mikołaja rozłożono kaski. To symboliczny akt powierzenia się Bożej opatrności



Po zakończonej mszy św. na schodach plebanii wystąpił akustyczny duet: Piotr Lekki i Robert „Sierściu” Mastalerz



Ks. Paweł Broński, który poświęcił motocykle, od sierpnia jest wikariuszem w Bochni. Od lat jest stałym uczestnikiem zlotów



Na Placu Sanktuaryjnym ustawiono maszyny, które po mszy zostały poświęcone. Budziły one zaciekawienie przechodniów



Prezbiterium Bazyliki św. Mikołaja zdominowali wierni ubrani w skórzane stroje. Motocykliści powierzyli Bogu obecny sezon



Temperatura o poranku była niska, uczucie zimna potęgował mocny wiatr. Ale skórzane ubrania chronią przed zimnem



Nieodłącznym i bardzo spektakularnym elementem imprezy jest palenie gumi. Niektórzy z motocyklistów „testują” swoje opony na asfalcie przed Bazyliką św. Mikołaja. Nie brakuje chętnych do oglądania tego widowiska, pełnego dymu oraz hałasu

Awans juniorek MOSiR Bochnia do TOP 16

Koszykówka

Roman Kieroński

tarnow@gk.pl

Koszykarki Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w rozgrywanych we własnej hali ćwierćfinałach Mistrzostw Polski Juniorek U-18 zajęły drugie miejsce. Ta lokata dała im prawo gry w półfinałach, w których wystąpi 16 najlepszych zespołów naszego kraju.

W pierwszym meczu bocheńskiego turnieju zmierzyły się koszykarki KKS-u Olsztyn i UKS-u 51 Lublin. Drużyna z Olsztyna nie dała najmniejszych szans swoim grającym jednak młodszym rocznikiem rywalkom. Wygrały w rekordowych rozmiarach aż 137: 38 (33:13, 33:7, 29:6, 42:10). W kolejnym meczu rywalem bocheńskiego zespołu były koszykarki Huraganu z Wołomina. Mecz nieoczekiwanie lepiej rozpoczęły przyjezdne. Objęły szybko prowadzenie 7:0 i 11:2.

Dopiero w końcówce pierwszej kwarty po dwóch świetnych akcjach Julii Fortuny bocheński zespół po raz pierwszy objął skromne prowadzenie. Kolejne kwarty to już dominacja podopiecznych trenera Rafała Sroki i jego asystenta Macieja Starowicza. „Pierwsze skrzypce” grała tym razem Aisza Buczek. Brylowała w walce pod tablicami, trafiała za „trzy”. Zdobyła w sumie 19 punktów (3 x 3) zanotowała 22 zbiórki, dołożyła 7 bloków i 3 przechwyty. W efekcie gospo-

dynie odniosły pewne zwycięstwo 71:34 (14:13, 21:10, 11:7, 25:7).

Punkty dla MOSiR-u: Aisza Buczek 19, Julia Fortuna 15, Aleksandra Poradowska 12, Natalia Mazur 8, Dominika Dziadoń 4, Edyta Rudnik 4, Sara Marczyk 4, Dorota Świercz 2, Kinga Ochel 2 i Gabriela Rak 1.

W drugim dniu turnieju koszykarki KKS-u Olsztyn pokonały 78:61 (22:10, 16:19, 23:15, 17:17) drużynę Huraganu, a bocheński zespół zmierzył się z ekipą UKS-u 51 Lublin. Mecz

Cieszy nas awans, ale przed półfinałami w dniach od 27 do 29 kwietnia czeka nas jeszcze sporo pracy

Rafał Sroka

z jak się później okazało najsłabszym zespołem był spotkaniem bez historii. Gospodynie od pierwszych sekund zdominowały swoje rywalki, a trenerzy mogli dać szansę mniej do tej pory grającym zawodniczkom i one tą szansę wykorzystały.

Świetny mecz rozegrała Kinga Ochel - 20 punktów, 12 zbiórek i 8 przechwyty oraz Edyta Rudnik - 17 punktów, 9 zbiórek, 5 asyst. Gabriela Czekaj zdobyła 13 punktów, miała 7 przechwyty i 2 asysty. Wracając do zespołu Gabriela Rak

zdobyła 8 punktów i miała 2 asysty. Pozostałe punkty zdobyły: Buczek 5, Fortuna 3, Dziadoń 5, Mazur 6, Poradowska 2, Marczyk 4, Przybyła 4. Końcowy rezultat: 99:40 (30:11, 25:8, 16:10, 28:11).

Po tych spotkaniach było już jasne, że awans do półfinałów zapewniły sobie zespoły KKS-Olsztyn i MOSiR-u.

O tym, która drużyna awansuje z pierwszego miejsca decydowało więc bezpośrednie spotkanie.

Walka od początku toczyła się wg scenariusza punkt za punkt. Po przegranej pierwszej kwarcie, w drugiej bocheński zespół prowadzi już różnicą 9 punktów.

W trzeciej ćwiartce olsztynianki zdobywają pod rząd 11 punktów, obejmują prowadzenie i mimo ambitnej gry naszych zawodniczek nie oddają go już do końca. Wygrywają 75:68 20:17, 16:24, 18:11, 21:16).

Punkty zdobyły: Fortuna 14, Mazur 14, Poradowska 13, Buczek 12, Dziadoń 6, Rak 4, Marczyk 3, Przybyła 2.

Dla zwycięskiego zespołu najwięcej: Monika Zdrada i Adrianna Kalinowska po 22 i Maja Sztąberska 14.

W meczu o trzecie miejsce: Huragan - UKS 51 Lublin 125:22.

Końcowa kolejność: 1. KKS Olsztyn - 6 pkt. (awans), 2. MOSiR Bochnia - 5 pkt. (awans), 3. Huragan Wołomin - 4 pkt. 4. UKS 51 Lublin - 3 pkt.

- Wiem, że dziewczęta mogą wygrać z każdym - twierdzi trener Rafał Sroka. ©©



FOT. GFG

Piłkarska Szczypiorniści MOSiR-u Bochnia przegrali mecz po rzutach karnych

Rozgrywany w Zamościu mecz o mistrzostwo II ligi piłki ręcznej mężczyzn pomiędzy miejscową Padwą i MOSiR-em Bochnia po 60 minutach zakończył się remisem 26:26 (12:15). W tej sytuacji zgodnie z regulaminem o podziale punktów decydowały rzuty karne. W pierwszej serii rzut z 7 m obronił Jarosław Gut. Nie trafił niestety Marcin Janas i do remisu doprowadził Krzysztof Bigus. W II serii spudłował Mateusz Zubik, a zawodnik Padwy Tomasz Fugiel przesadził o wygranej w karnych 5:4. Dwa punkty zainkasowała więc Padwa, jeden szczypiorniści MOSiR-u. W regulaminowym czasie bramki zdobywali: Mateusz Bujak 7, Mateusz Zubik 6, Łukasz Urbanowicz 4, Wojciech Dziedzic 3, Marcin Janas 3, Michał Dobrzański 2, Jakub Jewiarz 1. Mimo straty punktów bocheński zespół zachował fotel lidera z dwoma punktami nad Wisłą Sandomierz. (KIER)

Koszykówka

Kadetki MOSiR-u kończą ligowe boje na trzecim miejscu

W ostatniej kolejce rozgrywek małopolsko-świętokrzyskiej ligi kadetek „A”, koszykarki Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji pokonały zespół UKS-u Basketu Dąbrowki 68:50 (19:18, 25:9, 13:13, 11:10). Punkty dla podopiecznych Marty Starowicz zdobyły: Gabriela Czekaj 16, Emanuela Lekka 12, Magda Cabała 11, Agnieszka Krawiec 10, Wiktoria Zając 7, Zuzanna Kierońska 4, Anna Gnutek 4, Zuzanna Dziadoń 3, Weronika Wilk 1. Wygrana wystarczyła bocheńskiej drużynie do zajęcia trzeciego miejsca. (KIER)

Kreglarstwo

Wyłoniono mistrzów VII edycji Brzeskiej Ligi Kreglarskiej

Ekipa Browaru Okocim triumfowała w 7. rozgrywkach Brzeskiej Ligi Kreglarskiej. Na 2 i 3 miejscu uplasowali się kreglarze z drużyn 9 Teami Marcell. W trakcie rozgrywek zorganizowanych przez BOSiR prowadzona była także klasyfikacja indywidualna. Najlepiej „kulali”: Ewa Obrzut, Jadwiga Nosek, Elżbieta Węgiel, Katarzyna Cierniak i Katarzyna Pacewicz-Pyrek wśród pań oraz panowie: Krzysztof Soból, Marcel Kociotek, Bartłomiej Kordecki, Andrzej Kozub i Marek Szczupak. (KIER)



FOT. ARCHIWUM MOSiR

Judo

Krzysztof Kozak na podium Mistrzostw Polski Juniorów

Reprezentant MOSiR Bochnia Krzysztof Kozak w rozegranych na tatami w Bytomiu MP Juniorów zdobył brązowy medal. Startujący w kategorii wagowej 60 kg podopieczny trenera Waldemara Kowalskiego wygrał trzy walki, przegrał tylko jeden pojedynek. Mistrzem Polski został Patryk Łoziak (Czarni Bytom), wicemistrzem - Szymon Śmigiel (Szubińska Szubin). Krzysztof wielokrotny medalista MP i zawodów o Puchar Polski w ostatnim okresie długo leczył kontuzję i mimo przerwy w treningach nie sprawił zawodu. - Serdecznie gratulujemy mu kolejnego sukcesu. Krzysiek przyczynił się do nas, że z ważnych imprez regularnie przywozi medale - mówi Sabina Bajda, szefowa MOSiR i wiceszefowa Krakowskiego Okręgowego Związku Judo. Kolejnym startem Krzysztofa będzie występ w zawodach o Puchar Europy w Sarajewie. (KIER)

REKLAMA

008237559

mediaexpert

Media Expert to największa sieć elektromarketów RTV, AGD, IT i multimedialnych w Polsce – poprzez 400 elektromarketów jesteśmy obecni w ponad 320 polskich miastach na terenie całego kraju. Sieć zatrudnia ponad 7 tys. pracowników. W związku z dynamicznym rozwojem firmy poszukujemy pracowników na stanowisko:

Doradca Klienta

Miejsce Pracy: Bochnia

Co możesz zyskać pracując u nas:

- Umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu, bez okresu próbnego!
- Wysokie wynagrodzenie połączone z atrakcyjnym systemem premiowym
- Preferencyjne warunki zakupu sprzętu z oferty Media Expert
- Ubezpieczenie dla Ciebie i Twoich bliskich
- Możliwość skorzystania z dofinansowania karty MultiSport
- Specjalne premie świąteczne oraz liczne konkursy sprzedażowe
- Pomoc i opiekę naszej fundacji „Włącz się” dla Ciebie i Twoich bliskich

Pracując u nas będziesz odpowiedzialny/a za:

- Fachowe doradztwo Klientom w wyborze odpowiedniego sprzętu
- Kompleksową obsługę Klienta według standardów firmy
- Sprzedaż usług finansowych i ubezpieczeniowych

Jeżeli jesteś osobą, która:

- Chce się rozwijać i poznawać techniki sprzedaży
- Uwielbia rozmawiać z ludźmi i obsługa Klienta to dla Ciebie przyjemność
- Interesuje się nowinkami technologicznymi i chce mieć do nich dostęp z pierwszej ręki
- Posiada doświadczenie w sprzedaży lub bezpośredniej obsłudze Klienta

TO PRACA IDEALNA DLA CIEBIE!

Nie czekaj - wyślij nam swoje CV a skontaktujemy się z Tobą niezwłocznie.
ZATRUDNIAMY RÓWNIEŻ OBOCZAJCÓW

Prosimy o przesłanie swojego CV poprzez stronę www.kariera.mediaexpert.pl. W zakładce OFERTY PRACY (zamieszczona w prawym górnym rogu) proszę o wybranie interesującej Państwa oferty i zaaplikowanie na nią za pomocą przycisku „Aplikuj teraz”.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez TERG S.A., zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych (DZ.U. nr 101, poz. 926)”.

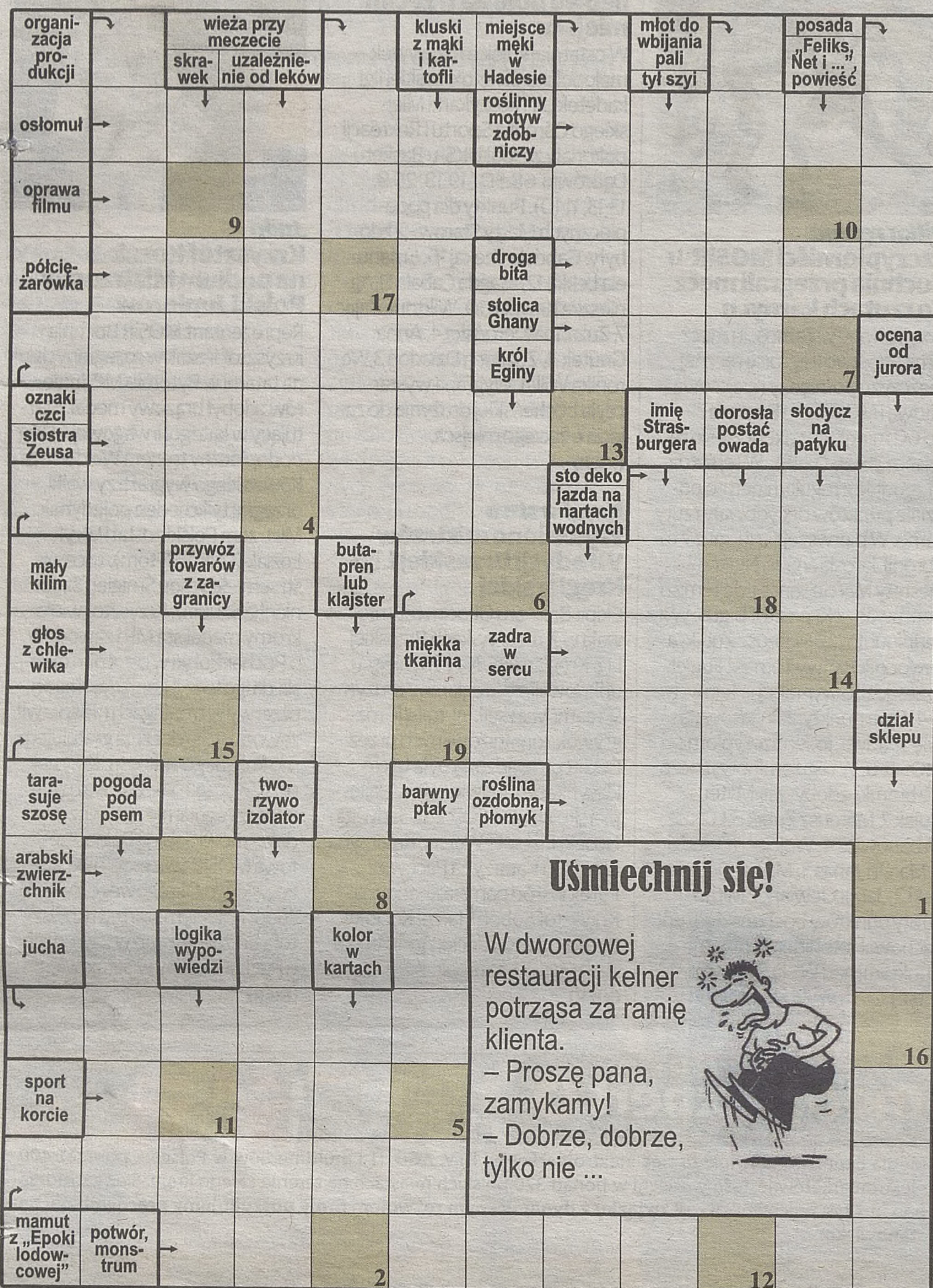
Chcesz dowiedzieć się więcej o pracy w Media Expert? Wejdź na stronę www.kariera.mediaexpert.pl



FOT. ARCH. MOSiR BOCHNIA

Koszykarki MOSiR-u Bochnia zrobiły kolejny ważny krok na drodze do sukcesów w MPJ

Krzyżówka panoramiczna

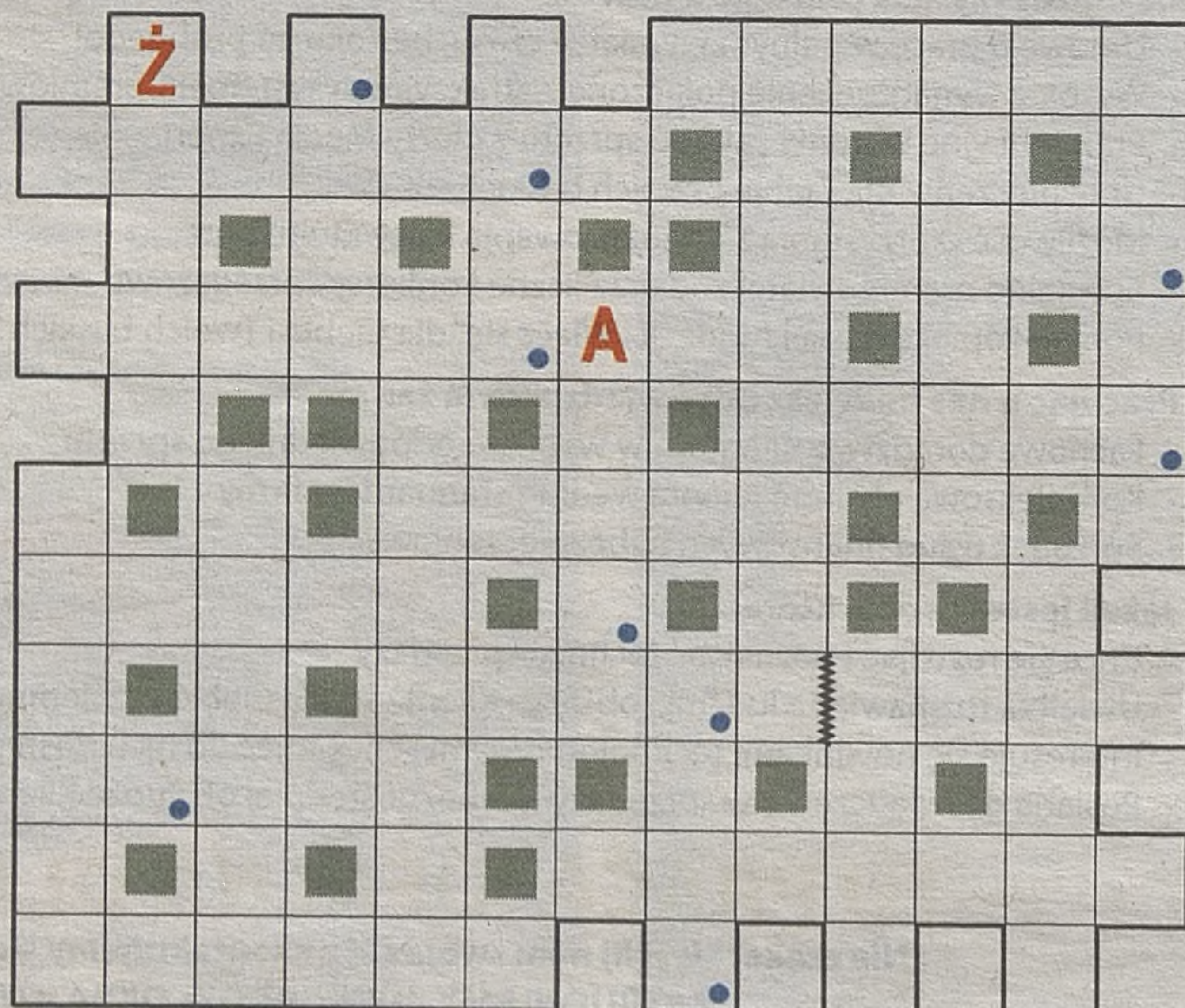


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

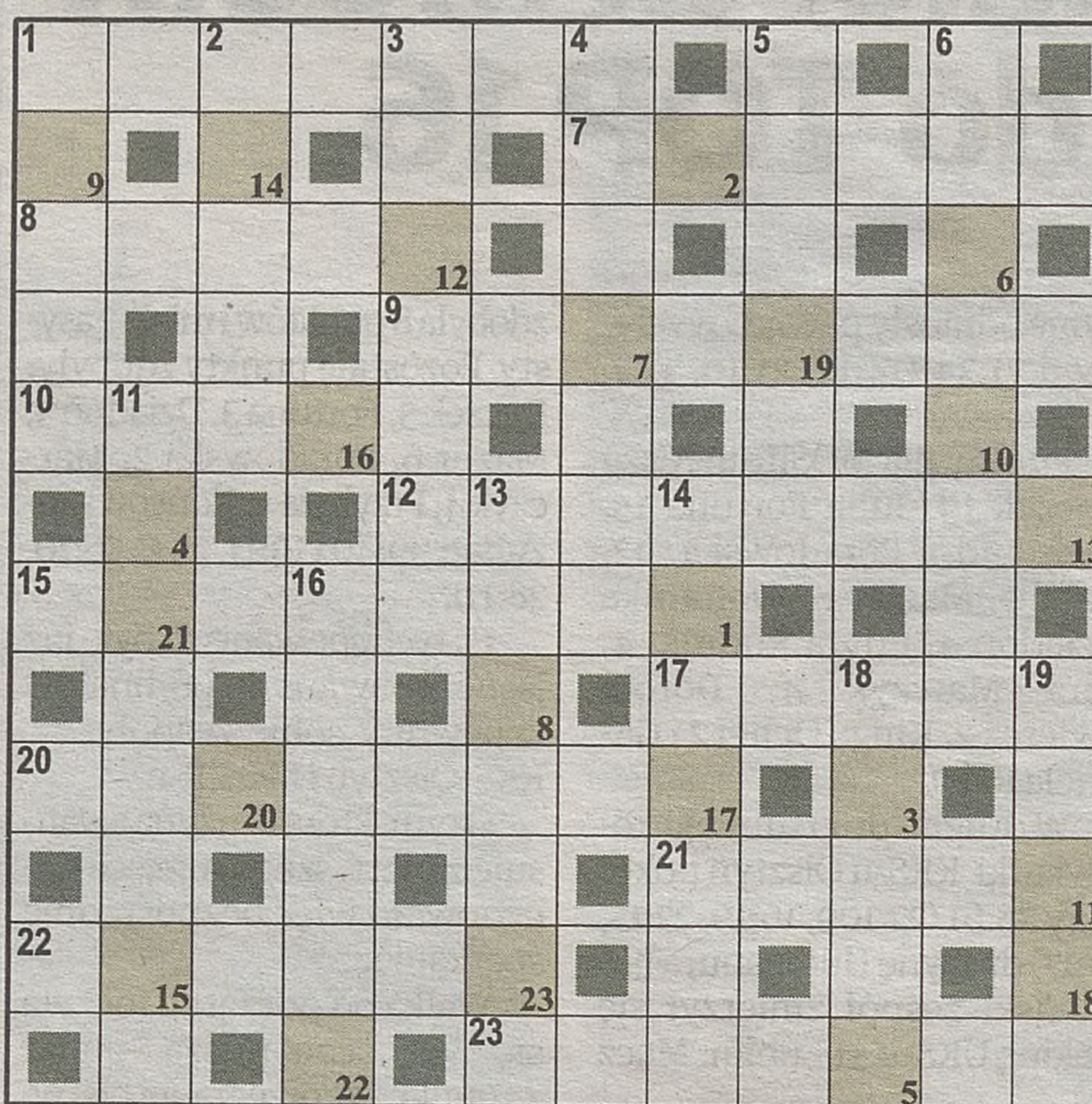
Każdy odgadnięty wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) płaca zależna od ilości (5).
- B) toczy się na polu walki (5).
- C) przypomina wielkiego ogórka (7).
- D) aktywista partyjny (8).
- E) rzecz z dalekich krajów (7).
- F) piłka nożna (6).
- G) oddany w wyborach (4).
- H) Holly, aktorka z filmu „For-
tepan”(6).
- I) imię żeńskie ze słowa wia-
no (5).
- J) leśny krzew owocowy (6).
- K) trunek z gwiazdkami (6).
- L) uczuciowość w wierszu (6).
- Ł) okrzyk wyrażający niezado-
wolenie (5, 4).
- M) myszka z kreskówek Disne-
ya (4).



- N) epitet dla marnego piłkarza (4).
O) spec od okularów (5).
P) włoska sosna (5).
R) pręt do pieczenia mięsa (5).
S) podpórka na parasole (6).
T) poważne kłopoty (8).
- U) wytwór wyobraźni; przywidenie (5).
W) wbijana do paszportu (4).
Z) awanturnik szukający zaczepki (9).
Ż) ptak, któremu blisko do studni (5).

Krzyżówka z hasłem



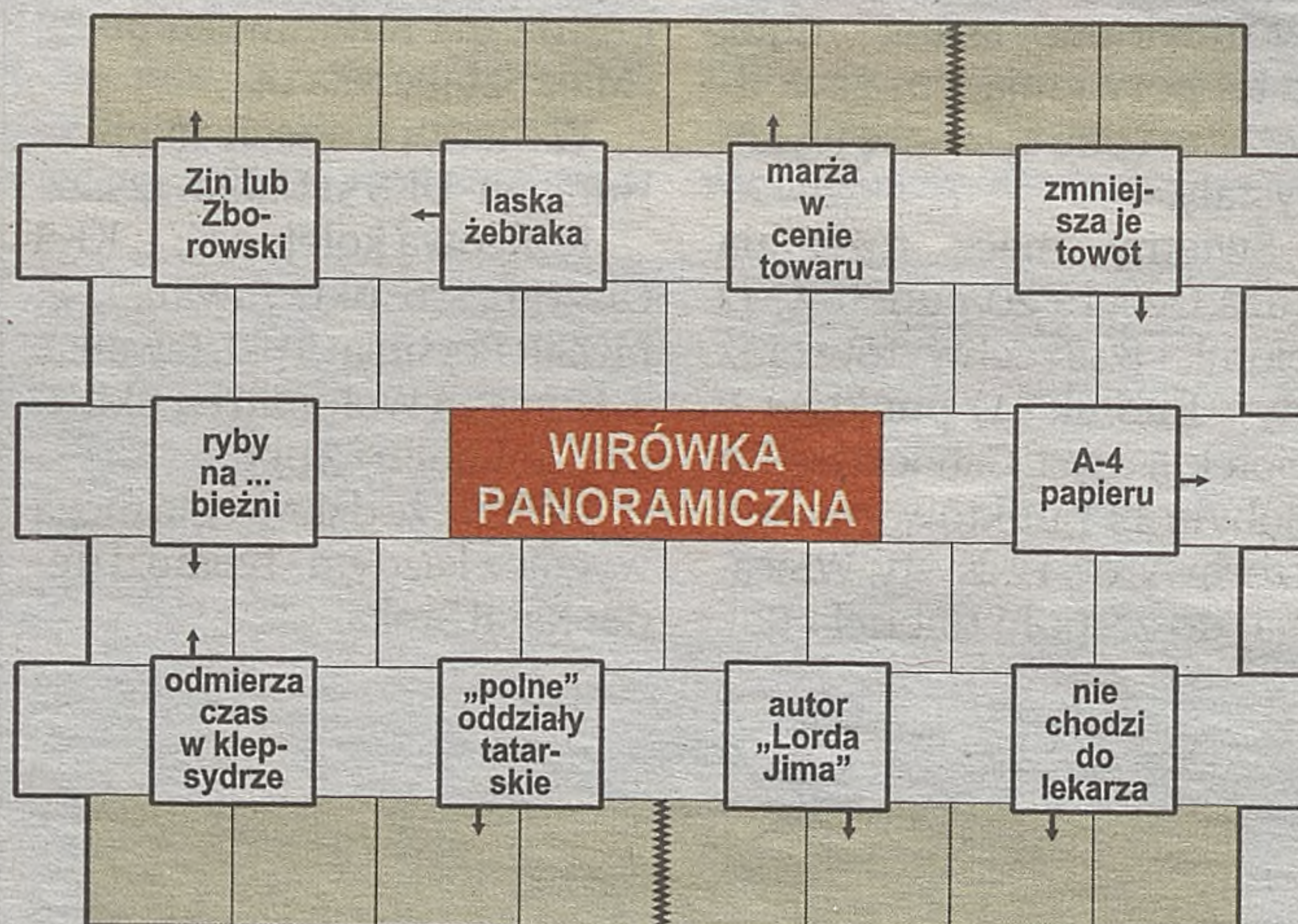
Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 23 utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 1) zjadliwość, ironia dawniej,
- 7) pochodzi z twoich stron,
- 8) Sophia, gwiazda filmowa,
- 9) sztuka bez happy endu,
- 10) reżyser filmu „Katyń”,
- 12) dział finansowy uczelni,
- 15) świecznik z jedną świecą,
- 17) powód alarmu strażaków,
- 20) pracownica marketu,
- 21) zagadka rysunkowa,
- 22) mężczyzna po ślubie
- 23) premia dla laureata.

Pionowo:

- 1) potrawa z ryżu i baraniny,
- 2) dodatek do Rabki,
- 3) wyłącznik elektryczny,
- 4) dwa szeregi ludzi,
- 5) doktor po habilitacji,
- 6) najstarsza w rodzinie,
- 11) gad z bagien Florydy,
- 13) drzewo laurowe,
- 14) bylina o jadalnych pędach,
- 16) grany z wieży ratusza,
- 18) słynna kość Adama,
- 19) ojczyzna Lwa Tołstoja.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery z kolorowych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Logogryf



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą imię i nazwisko dziennikarki.

- 1) miejsce w klasyfikacji,
- 2) rodzice w slangu młodzieżowym,
- 3) Krzysztof, piosenkarz sprzed lat,
- 4) miejsce pracy murarza,
- 5) Robocop lub Terminator.

Szyfrogram

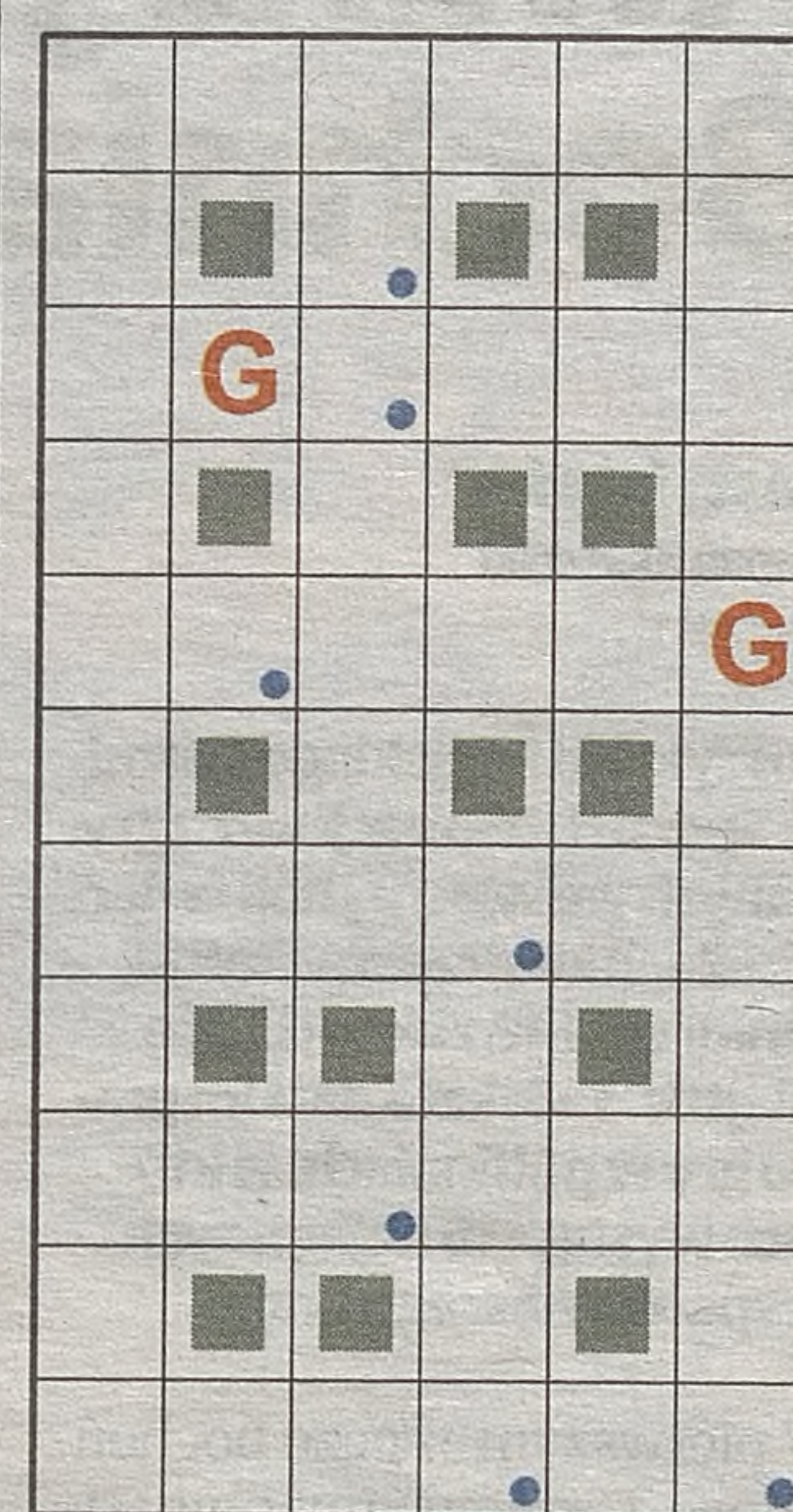
Rozwiązaniem jest przysłowie ludowe.

- 1) otacza korzeń zęba: $4 - 5 - 6 - 17 - 16 - 14 - 10$,
- 2) kolczasty krzew z lasu: $8 - 7 - 24 - 28 - 27 - 26$,
- 3) góralski ser sporządzony z mleka owczego:
 $1 - 25 - 15 - 22 - 21 - 13 - 2$,
- 4) grecka bogini tęczy: $12 - 3 - 23 - 18$,
- 5) wpada do łuzy: $9 - 19 - 11 - 20$.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: .. trzaskające drzwiami; wірówka pa-
noramіczna: Wіosna cіeszysz ocy; krzyżówka z hasłem: Zіelona
logogryf: Katarzyn Dowbor; krzyżówka A-Z: wіniarnia, szyto-
gram: Bardziej boli zły sąsied niż rany.

Jolka

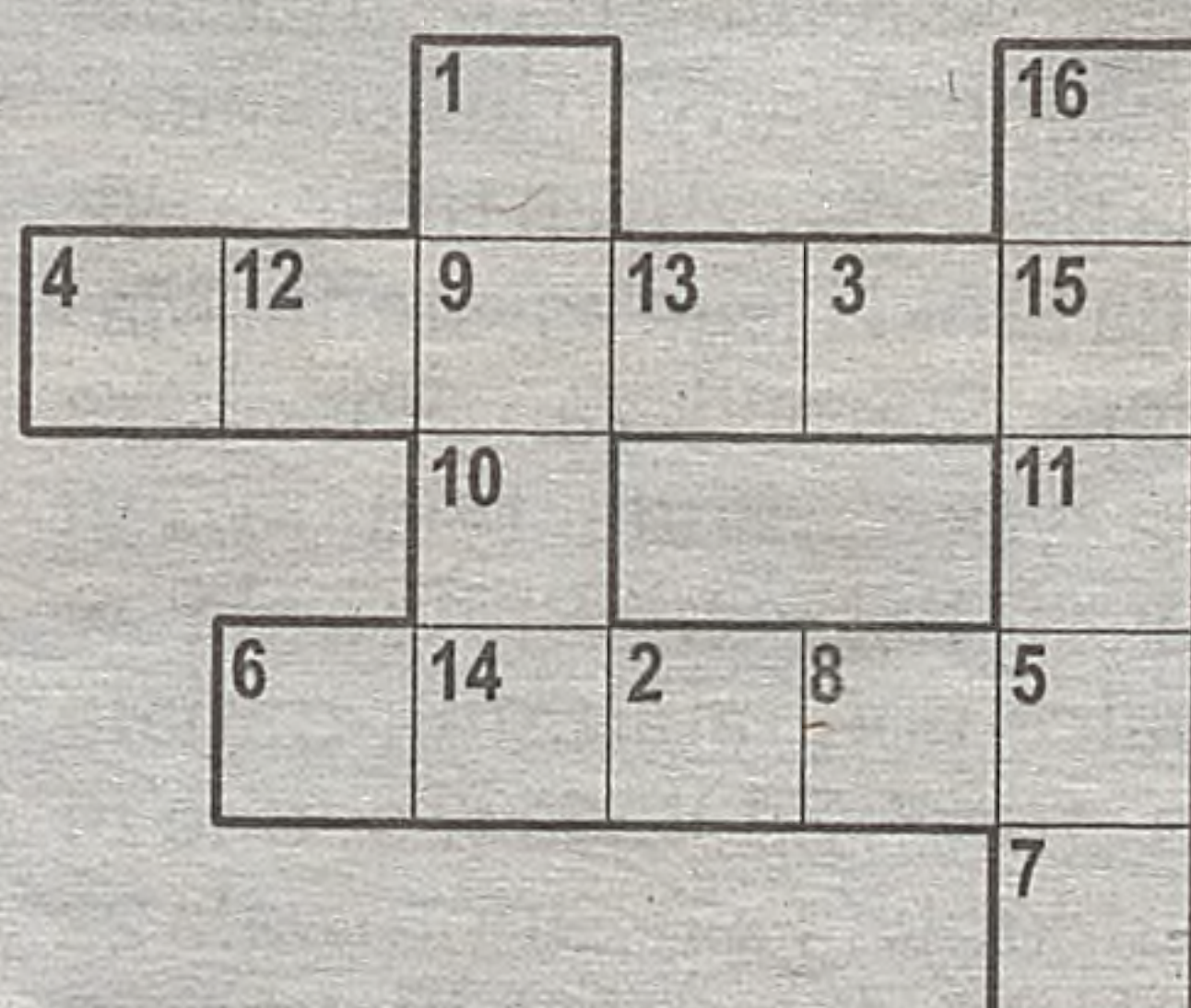


Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „G”.

W przypadkowej kolejności:

- ciemnowłosy pan
- przykry odgłos tarcia
- ekstrakt z ziół
- egipski bóg zmarłych
- buraczki z chrzanem
- żal za grzechy
- aktorzy w danej sztuce
- obywatel znad Bosforu
- oponent, adwersarz
- to, co nie budzi wątpliwości

Szyfr



Litery od 1 do 16 utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki.

Poziomo:

- 4) naczynie do rozczyniania
ciasta,
6) konie ze stadniny w Jano-
wie Podlaskim.

Pionowo:

- 1) czerwień w talii,
16) kontur przedmiotu.

